



Kompetencje społeczne w procesie ewaluacji

Leszek KORPOROWICZ

Na skutek fatalnego w skutkach nieporozumienia ewaluacja w polskim systemie edukacji stała się elementem nadzoru, który z naturalnych względów preferuje zgodne z nim, a więc formalne kompetencje realizatorów badania, a zatem i uczestnika procesu. Tymczasem rozwojowo traktowany proces ewaluacji zmierza do wspierania i stymulowania refleksyjnych umiejętności ewaluowanych. Najbardziej potrzebnymi kompetencjami społecznymi ewaluatorów są wiedza, ale także umiejętności komunikacyjne oraz otwarta postawa, która w każdej z wymienionych powyżej faz procesu sprawczo animuje procesy intencjonalnej, celowo zorientowanej interakcji jego uczestników.

Współczesne nauki społeczne od dawna odeszły od pojmowania kompetencji społecznych jako skończonego zestawu umiejętności, które pozwalają na przystosowanie i efektywne spełnianie ról społecznych w konkretnych społecznościach. Po pierwsze, szybkość zmian cywilizacyjnych, a więc wszystkiego, co dzieje się nie tylko w sferze życia codziennego, ale także w środowisku pracy, szkoły i życia gospodarczego, jest tak wielka, iż nie do końca wiadomo, co oznacza realne przystosowanie. Po drugie, zmieniają się systemy ról społecznych. Powstają zupełnie nowe, które łączą wymogi wcześniej postrzegane za sprzeczne, jak rzetelność i konsekwencja w działaniu przy ustawicznej kreatywności, innowacyjności i manierycznym niemal poszukiwaniu nowości.

Kompetencje społeczne w czasach nam współczesnych oraz w środowisku zorganizowanym w ramach kultury świata zachodniego odwołują się bardziej do pytania jak się uczyć, niż tego, co jest już wyuczone. Wymagają umiejętności dostosowania się, ale i promowania zmiany, znacząco mniej nakłaniają do reprodukcji rozwiązań już istniejących na rzecz zdecydowanego „poszerzania” osobowości uczestnika społeczeństwa planowanych transformacji, preferują postawy transgresyjne, które stymulują potencjały rozwojowe tak grup, jak i jednostek.

Wszystkie te uwagi odnoszą się do kompetencji społecznych, jakie wykazywać muszą uczestnicy procesu działań ewaluacyjnych. W równym stopniu wymagają one zarówno systemowego, jak

i otwartego stosunku do wszystkich jego faz, a mianowicie: a) diagnozowania ewaluacyjnych potrzeb, b) planowania sposobu realizacji badań, c) projektowania ich celu, kryteriów, kluczowych pytań i wskaźników, d) generowania danych wywiedzionych z badania empirycznego, e) analizy danych, f) upowszechniania i g) zastosowania wyników.

Pałącym problemem, przed jakim stają współczesne badania ewaluacyjne, szczególnie w obszarze oświaty, jest zdecydowanie niewystarczające przygotowanie ewaluatorów właśnie w dziedzinie ich kompetencji społecznych. Wynika to z częstego nakładania na ewaluację funkcji kontrolnych i zaniebywania tych jej komponentów, które wymagają umiejętności dialogu, komunikacji, uspołeczniania procedur, wchodzenia w interakcje w trakcie procesu realizacji badań, jak i umiejętności organizowania owych interakcji. Na skutek fatalnego w skutkach nieporozumienia ewaluacja w polskim systemie edukacji stała się elementem nadzoru, który z naturalnych względów preferuje zgodne z nim, a więc formalne kompetencje realizatorów badania, a zatem i uczestnika procesu. Tymczasem rozwojowo traktowany proces ewaluacji zmierza do wspierania i stymulowania refleksyjnych umiejętności ewaluowanych. Najbardziej potrzebnymi kompetencjami społecznymi ewaluatorów są wiedza, ale także umiejętności komunikacyjne oraz otwarta postawa, która w każdej z wymienionych powyżej faz procesu sprawczo animuje procesy intencjonalnej, celowo zorientowanej interakcji jego uczestników.

Ewaluacja jako interakcja

Florian Znaniecki jako jeden z prekursorów światowej socjologii humanistycznej inicjował już w latach 30. ubiegłego wieku widzenie edukacji i ewaluacji jako procesu intencjonalnej zmiany. Widzimy wówczas, jak wiele zależy w nim od relacji, jakie zachodzą pomiędzy jego uczestnikami. Ewaluacja jawi się wtedy nie jako jednorazowa procedura „zrobienia fotografii”, ale jako bardzo wielowątkowy „film”, w którym są aktorzy, jest akcja, jest prawie teatralna scena, jest także fabuła, a nawet scenariusz. Ewaluatorzy muszą odwołać się do metod badających dyskurs, wymianę doświadczeń, konstrukcję i destrukcję wspólnych działań. Kompetencje

społeczne ewaluatorów nabierają wówczas absolutnie fundamentalnego znaczenia. Polska szkoła ewaluacji, która radykalnie odbiega od lansowanych współcześnie i niestety dość partykularnie kontrolnych strategii ewaluacyjnych, przez kilkanaście lat wypracowała skuteczną drogę uspołecznienia i pobudzenia potencjału rozwojowego ewaluowanego programu, ale także interakcji pomiędzy ewaluatorami i wszystkimi innymi „aktorami”. Ewaluacja nabrać może w ten sposób cech animacji, jest wezwaniem do działania poprzez umiejętne pytanie, analizę, interpretację i pobudzanie zasobów, jakimi dysponują ludzie, proces i program kształcenia. Taka funkcja ewaluacji i wymaganej przez nią kompetencji społecznej wychodzi poza utylitarne cechy kompetencji, wymagane w procesie podejmowania decyzji oraz wzmacnia cechy tzw. czwartej generacji, powstałej w latach 80., nazwanej często dialogiczną, uspołecznioną czy demokratyczną i wytycza drogi piątej generacji, funkcjonującej już w tworzących się dopiero warunkach społeczeństwa wiedzy.

Ujawnienie interakcyjnych cech, ale i możliwości procesu ewaluacyjnego, który rozpoczyna się ustaleniem społecznych podmiotów ewaluacji, jest szczególnie istotne w dobie licznych biurokratycznych zagrożeń, przed jakimi stoi ewaluacja jako strategia wspomagająca procesy zarządzania. Przed zagrożeniami takimi stoi ewaluacja nie tylko systemu oświaty, ale także działań finansowanych z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej, która musi stać się umiejętnym poszukiwaniem relacji pomiędzy następującymi, często dylematycznymi i sprzecznymi cechami:

biurokratyzacja	vs	uspołecznienie
centralizacja	vs	regionalizacja
instrumentalizacja	vs	upodmiotowienie
dekontekstualizacja	vs	rekontekstualizacja
profesjonalizacja	vs	społeczna partycypacja
specjalizacja	vs	całościowość

Rysunek 1. Dylematy współczesnej ewaluacji

Istnieje duża różnica w profilu kompetencji, jaki skonstruować należy dla tzw. ewaluacji zewnętrznej i wewnętrznej w systemie współczesnych polskich szkół. Ta pierwsza we wszystkich przypadkach

zbliżać się będzie ku stronie lewej, wewnętrzna ku stronie prawej ze względu na jej zindywidualizowany i odpowiadający wymogom konkretnej szkoły i konkretnej społeczności proces planowania oraz wykorzystania ewaluacji. Wymogi ewaluacji zewnętrznej skłaniają ją w kierunku badań porównawczych, postępując się standaryzowanymi pytaniami i kryteriami wartościowania i nakierowane są na kumulatywność wyników w obrębie całego systemu oświaty.

Jednak nawet ewaluacja zewnętrzna posiada duże możliwości dialogiczne i animacyjne, realizowana jest bowiem w konkretnej sytuacji i zawsze ma służyć nade wszystko konkretnej szkole lub organizacji. Społeczne kompetencje, a przede wszystkim wyobraźnia i wrażliwość ewaluatorów oraz ich zespołu wizytującego decydując będą o realiach społecznego odbioru ich działań w społeczności szkolnej. Takie zakorzenienie, ale i przygotowanie procesu ewaluacyjnego stanowi o tożsamości ewaluacji, jeśli nie ma się ona przeistoczyć w zwykłą kontrolę. Ewaluacja nie jest ani kontrolą, ani badaniem naukowym, choć postępuje się metodami naukowymi w takim stopniu, w jakim jest to tylko możliwe. Jest to jedno z najczęściej spotykanych nieporozumień, które odbiera ewaluacji jej własną tożsamość społeczną, zawsze nakierowaną na konkretny obiekt, a nie zmierzającą do odkrywania ogólnych prawidłowości czy praw o zasięgu ponadindywidualnym. Taki jest także zakres animacyjny ewaluacji skoncentrowanej na służebności w stosunku do zdefiniowanego przedmiotu w konkretnym miejscu i czasie.

Dlatego im szerszy zakres przedmiotowy badania ewaluacyjnego, tym bardziej narażona jest ona na skłanianie się ku dekontekstualizacji, centralizacji i biurokratyzacji oraz redukcję kompetencji społecznych ewaluatora sprowadzonego do roli technokratycznego eksperta. Sprawą bardzo dojrzałego i świadomego zamysłu, ale i potrzeby dialogiczności, jest równoważenie i konieczne uspołecznienie cech systemu ewaluacji oświaty, aby nie stał się on rytualnym zabiegiem anonimowych potrzeb biurokratycznej maszyny administracji. Ewaluacja taka staje się wspomnianą formą audytu i akredytacji, która też ma swoje ważne funkcje, ale traci to, co w ewaluacji może być najistotniejsze – odkrywanie

i animowanie endogennych, a więc wewnętrznych potencjałów rozwoju. W celu realizacji takiego modelu ewaluacji ewaluatorzy muszą posiadać świadomie kształconą profesjonalną etykę ewaluatora, która stanowić musi o rdzeniu ich kompetencji społecznej, kulturowej, komunikacyjnej, środowiskowej i pedagogicznej.

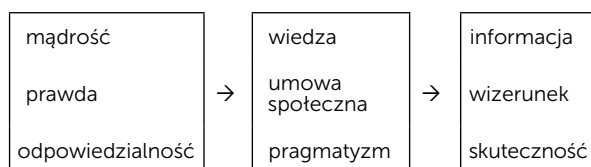
Wykorzystanie interakcyjnej, a to znaczy także dialogicznej możliwości ewaluacji kontynuującej tradycje polskiej szkoły ewaluacji, wynika także z jej współczesnych wyzwań, jakie pod koniec lat 90. ubiegłego wieku animowały powstanie Polskiego Towarzystwa Ewaluacyjnego oraz innych inicjatyw w postaci studiów podyplomowych. Uważana analiza wyzwań, przed jakimi stały wówczas inicjowane zaledwie badania ewaluacyjne, jasno ukazuje kształt kompetencji społecznych, jakie wymagane są także współcześnie: Wyzwania te to:

- demokratyzacja kultury organizacyjnej polskich instytucji, szkół i życia publicznego,
- otwarcie dyskursu społecznego na procesy uspołecznienia i partycypacji,
- animacja potencjałów społecznych środowisk lokalnych i wspólnot pracowniczych,
- kooperacja międzynarodowa organizacji uczących się i zorientowanych na rozwój,
- wspieranie myślenia i wzorców „refleksyjności instytucjonalnej”, zorientowanych na dialog, środowiskowy model edukacji.

Podjęcie opisanych powyżej wyzwań wymaga organizacji systematycznych działań szkoleniowych, doradczych, ale też strategicznych w postaci powołania wyspecjalizowanych zespołów do spraw szkoleń, badań i strategii ewaluacyjnych, promowania dialogicznych i nastawionych na rozwój, a nie kontrolę, działań ewaluacyjnych traktowanych jako element wsparcia instytucji edukacyjnych w ich świadomej i możliwie profesjonalnej zmianie społecznej, podobnej do tej, o jakiej pisał Florian Znaniecki, inicjując tradycję polskiej szkoły ewaluacji.

Przewartościowania w sferze tak fundamentalnych wartości, jak mądrość i prawda wynikają z nacisków na utylitarność i pragmatyzm działań społeczeństw doby przemysłowej o różnym poziomie zaawansowania, ale wspólnej postawie kultywowania wspomnianej powyżej sztuki osiągnięcia dokładnie zaplanowanych wyników. Pragmatyzm dokonuje kolejnego przewartościowania odpowiedzialności jako wartości poprzedzającej, nadrzędnej i wyznaczającej etyczne horyzonty myślenia. Sam pragmatyzm redukowany jest z kolei do jeszcze bardziej funkcjonalnej i adaptatywnej wartości, jaką jest skuteczność działań, z wielkim częstokroć dystansem do wielostronnej oceny i analizy owych skutków. Ostatnie z przywołanych przewartościowań, które odwołuje się do odpowiedzialności jako wartości, stawia zagadnienia etyczne niemal centralnie ze względu na powinności, do jakich odnosi się całokształt działań ludzkich, nie zwalniając z nich badań ewaluacyjnych.

Omówione powyżej przewartościowania ująć możemy w postaci następujących osi redukcji:



Rysunek 2. Osi redukcji aksjologicznych

Ostatnie z przewartościowań wskazuje wszak na wielką potrzebę analiz, a także praktycznych działań w sferze społecznej odpowiedzialności ewaluacji, która w bezpośredni sposób prowadzi do zagadnienia **społecznej etyki ewaluacji** jako zintegrowanego zespołu powinności w stosunku do wszystkich podstawowych aspektów, etapów i podmiotów całokształtu działań stanowiących o procesie ewaluacji.

Dalszy rozwój polskiej szkoły i polskiej drogi do ewaluacji wymaga świadomej rekonstrukcji, a następnie konsekwentnego wzmocnienia tej właśnie tradycji, wkomponowania społecznej etyki ewaluacji we współczesne realia organizacyjne i społeczne, przypomnienia i analizy problematyki procesu ewaluacyjnego, właściwego projektowania ewaluacji, szczególnie w warunkach

społeczeństwa wiedzy, akcentując wagę społecznej etyki ewaluacji wraz z rozwojowym modelem kompetencji społecznych ewaluatora.

Kompetencje międzykulturowe w ewaluacji

Potrzeba rozwoju nowego typu kompetencji społecznych, które należy określić jako kompetencje międzykulturowe, wynika z realizacji badań ewaluacyjnych w odmiennych kontekstach kulturowych, w jakich realizowane są ewaluowane projekty. Jest to konsekwencja równie intensywnego rozwoju programów międzynarodowych we wszystkich obszarach życia gospodarczego, społecznego i kulturowego. Ewaluacja międzynarodowa i międzykulturowa jest także efektem narastającego umiędzynarodowienia i współpracy wielu instytucji badawczych, doradczych i szkoleniowych realizujących projekty ewaluacyjne na zapotrzebowanie globalizujących się działań we wszystkich sferach życia. Bardzo często jest ona inicjowana przez instytucje i urzędy międzynarodowe, które doskonalić chcą swoje funkcje technokratyczne, kontrolne i korporacyjne. Wymaga ona nowych kompetencji od strony ewaluatorów, którzy muszą być świadomi ogromnych różnic w systemie wartości, jaki stanowi dla nich obszar odniesienia w procesie wartościowania.

Istniejące programy ewaluacji międzynarodowych nie zawsze jednak uwzględniają istotne różnice w systemach wartości, wzorów kulturowych i potrzeb w kulturze organizacyjnej ewaluowanych środowisk, unifikując przyjmowane kryteria ewaluacji wyznaczane przez dominujące ośrodki decyzji ewaluacyjnych, podporządkowanych scentralizowanym ośrodkom decyzji menedżerskich i politycznych. Istniejący stan rzeczy w tak unifikowanych projektach nie uwzględnia tego, że procesy globalizacyjne, a także umiędzynarodowienie działania wielu instytucji prowadzą nie tylko do unifikacji, ale także dywersyfikacji społecznych kontekstów faktycznej realizacji ewaluowanych działań. Sytuacja ta powoduje konieczny wzrost zainteresowania problemem adekwatności społecznej, środowiskowej i kulturowej wielu badań ewaluacyjnych, jeśli nie mają być one przejawem instytucjonalnej dominacji, a często i uprzedmiotowienia celu badań

ewaluacyjnych. Wrażliwość i kompetencja międzykulturowa ewaluatorów staje się w tych warunkach coraz bardziej potrzebną umiejętnością.

Dominacja poprzez unifikację kryteriów ewaluacji przenika w sferę jej projektowania, metodologii, a następnie wnioskowania. Nie bez racji mówi się o swoistym „ewaluacyjnym imperializmie”, który przejawia się nie tylko w narzucaniu celów i przedmiotu ewaluacji, ale także metod, procedur, a nawet mentalności ewaluatorów traktowanych jako „funkcjonariuszy systemu”. Bez uwzględnienia różnorodności kontekstualnej ewaluowanych programów, a następnie uspołecznienia procesu projektowania i adaptacji kulturowej kryteriów ewaluacyjnych, ewaluacja międzynarodowa zagrożona jest społecznym wyalienowaniem lub wkomponowaniem w mechanizmy reprodukcji istniejących stosunków władzy, często dominacji o ukrytym metodologicznie i społecznie charakterze. Z tych to powodów ewaluacja międzykulturowa podnosi problem wrażliwości, podmiotowości i rzetelności badań ewaluacyjnych, które mogą w ten sposób stać się elementem edukacji międzykulturowej, demokratyzacji procedur i strategii badawczych oraz stymulatorem partnerskich relacji uczestników całego procesu ewaluacyjnego jako rodzaju społecznej partycypacji, kooperacji, uczenia i rozwoju ponad barierami o charakterze kulturowym.

Istnieje kilka ważnych przyczyn o charakterze globalnym, które wymuszają konieczność zdobywania nowych kompetencji społecznych, w tym także międzykulturowych, we współczesnych procesach ewaluacyjnych, niezależnie w istocie od ich skali i poziomu podporządkowania administracyjnego.

Po pierwsze jest to mobilność kultur

Przekroczenie granic geograficznych, administracyjnych lub etnicznych, szczególnie w wymiarze wytworów kultury symbolicznej, a więc także istotnych dla ewaluacji systemów wartości. Konwencjonalny związek miejsca, ludzi i ich wytworów zostaje uwolniony i może być skonfigurowany w innych miejscach, ale nade wszystko przemieszczony i zmieniany. Wszystko to sprawia, iż ujawniają się coraz bardziej unikalne choć istotne konfiguracje

wszystkiego, co w realnym środowisku ważne i co rzutować musi na projektowanie ewaluacji, szczególnie jej kryteriów. Ewaluator lub zespół ewaluacyjny musi wykazać się szczególnie daleko posuniętą kompetencją, która pozwala mu widzieć odmienne znaczenia i wartości przemieszczanych elementów dorobku kulturowego. Ponadto mobilność kultur powoduje ustawiczną zmienność sposobów konfigurowania wartości, co może wymykać się standardowym sposobom ich rozumienia i wymagać istotnej inwencji ewaluatora.

Po drugie jest to deterytorializacja przestrzeni

Jest ona bezpośrednią konsekwencją mobilności kultur i polega na oderwaniu od wspomnianego już miejsca jej wytworów. Deterytorializacja bezpośrednio powoduje nasilenie zróżnicowania przestrzeni kulturowych, ich wieloskładnikowość zarówno ze względu na ich treści, ale także ze względu na ogarniające ich procesy. Przestrzeń taka przekracza wiele barier, co w istotny sposób wpływa na zasady tworzenia się wspólnot kulturowych, nastawionych znacznie bardziej na ich treści niż ich terytorialną lokalizację. Możemy powiedzieć, iż „oś krystalizacji” wartości kulturowych w dobie ich deterytorializacji ma charakter coraz bardziej abstrakcyjny, wybrany i refleksyjny, w mniejszym stopniu rutynowy, konwencjonalny i sytuacyjny. Ewaluacja międzykulturowa podkreśla znaczenie nowej przestrzeni komunikacyjnej, analizuje rolę nowych kompetencji i dyspozycji do rozpoznawania i konfigurowania wartości w nowych obszarach interakcji o własnych regułach konsolidacji.

Po trzecie są to konwergencje i interakcje

Nakładanie się na siebie intensywnie „poszerzających się” przestrzeni musi prowadzić do ich intensywnych interakcji. Dzieje się to zarówno w przestrzeni o silnym korelacji środowiskowym, o własnym etosie i tożsamości miejsca, jak i przestrzeni symbolicznej, w tym przestrzeni wirtualnej, ciągle trudnej do opisanego, pomiaru i badania. Nikt dzisiaj nie jest w stanie określić, na czym dokładnie polegać będą kompetencje społeczne w wirtualnej przestrzeni interakcji, ewaluacji oraz tworzenia nowych strategii badawczych. Interakcje przestrzeni i wartości stanowią względnie obiektywne

czynnik charakteryzujący wyzwania współczesności. Umiejętność nie tylko funkcjonowania, ale i skutecznego rozwoju w dynamice owych interakcji stanowić będzie o kluczowych kompetencjach najbliższych nam, a prawdopodobnie jeszcze w większym stopniu przyszłych czasów.

Konwergencje i interakcje różnego typu przeszerzeni w jeszcze większym stopniu niż opisane powyżej mobilności i deterytorializacje z jednej strony rozbijają, ale z drugiej stymulują potrzebę ujawnienia odmiennych konfiguracji wartości.

Po czwarte jest to ożywienie znaczenia małych ojczyzn

Wbrew pozorom procesy globalizacji i umiędzynarodowienia nie prowadzą jedynie do unifikacji i upodobnienia, ale w równiej mierze do dywersyfikacji i wzrostu znaczenia świadomości owych różnic, pogłębienia, a nawet rewitalizacji tożsamości konkretnych grup oraz ich wartości rdzennych, potrzeby podmiotowości, a nawet godności interpretowanej w kategoriach nieredukowalnych praw kulturowych i praw człowieka. Ich konceptualizacja sięga w warunkach europejskich aż do wielu XV, w którym na niezbywalne, podmiotowe prawa narodów, ale także najmniejszych nawet grup etnicznych wskazał wybitny polski myśliciel, rektor Akademii Krakowskiej, Paweł Włodkowic. Potencjał ten ujawnia się współcześnie w postaci ożywienia atrakcyjności i aksjologii nie tylko wielkich, ale także małych wspólnot kulturowych, traktowanych w kategoriach małych ojczyzn, które dają poczucie zakorzenienia, wzmocnienia i dowartościowania ludzi zagubionych i przytłoczonych instrumentalnością współczesnej cywilizacji. Wyrastające z tego źródła wartości nie mogą być ignorowane w projektach ewaluacji dotyczącej działań przekraczających granice konkretnej instytucji, jeśli tylko spotykają się w niej ludzie z różnych społeczności, ku jakim składają się wiele ewaluacji realizowanych w perspektywie międzynarodowej i międzyśrodowiskowej.

Zakończenie

Procesy nasilających się tendencji do biurokratyzowania, centralizacji i standaryzacji badań ewaluacyjnych stanowią o konieczności podjęcia zagadnienia kompetencji społecznych ewaluatora, które decydować będą o wspierającej i inspirującej lub kontrolnej i nadzorczej praktyce badań ewaluacyjnych. W historii badań ewaluacyjnych, które mają już niespełna sto lat, przesilenia takie nie są niczym nowym. Analitycy wyróżniają co najmniej cztery generacje studiów i praktyki ewaluacyjnej, które kończyły się znaczącą zmianą nie tylko celu, ale i metodologii, a także społecznych funkcji, rodzaju wyobraźni i wrażliwości ewaluacyjnej. Kompetencje społeczne w procesie planowania, przygotowania, realizacji i wdrażania ewaluacji, jakie wykazują wszyscy jej uczestnicy, mają swoją istotną rolę w każdej fazie procesu ewaluacyjnego, widzianego jako ciąg interakcji jego podmiotów i instytucji zainteresowanych spodziewanymi efektami. Są one szczególnie istotne w okresie silnego umiędzynarodowienia, ale także zwiększenia różnorodności środowiskowej i kulturowej ewaluowanych programów. Stwarza to potrzebę nabywania i kształcenia kompetencji międzykulturowych ewaluatorów jako rodzaju ogólniej pojętych kompetencji społecznych. Celem ich rozwoju jest wspieranie podmiotowości ewaluowanych środowisk i osób zaangażowanych w dynamikę wszystkich faz procesu ewaluacyjnego. Rozwój ten sprzyja jednocześnie społecznej odpowiedzialności ewaluacji jako strategii badania wartości konkretnych procesów społecznych w celu ich usprawnienia, lepszego rozumienia lub rozwoju.

Dr hab. Leszek KORPOROWICZ jest socjologiem kultury, pracownikiem naukowym Instytutu Studiów Międzykulturowych Uniwersytetu Jagiellońskiego, autorem wielu prac z socjologii kultury, studiów ewaluacyjnych, kompetencji kulturowych i komunikacji międzykulturowej.